

b o c z n y

t o r 3 3 1

K A R A O K E

pobyt

o czym by tu

oczy

o czym by to miało być
gdyby chciało być o tobie
tu naprawdę nic nie da
znajomość słów tu trzeba
ułożyć się zaskoczeniem



*Nie ma to jak
przedpołudniowa
selfie-gimnastyka*

niepieprz albo ćwierćrymowanka upalna

Proszę państwa, oto nic.

Nic się dziś.

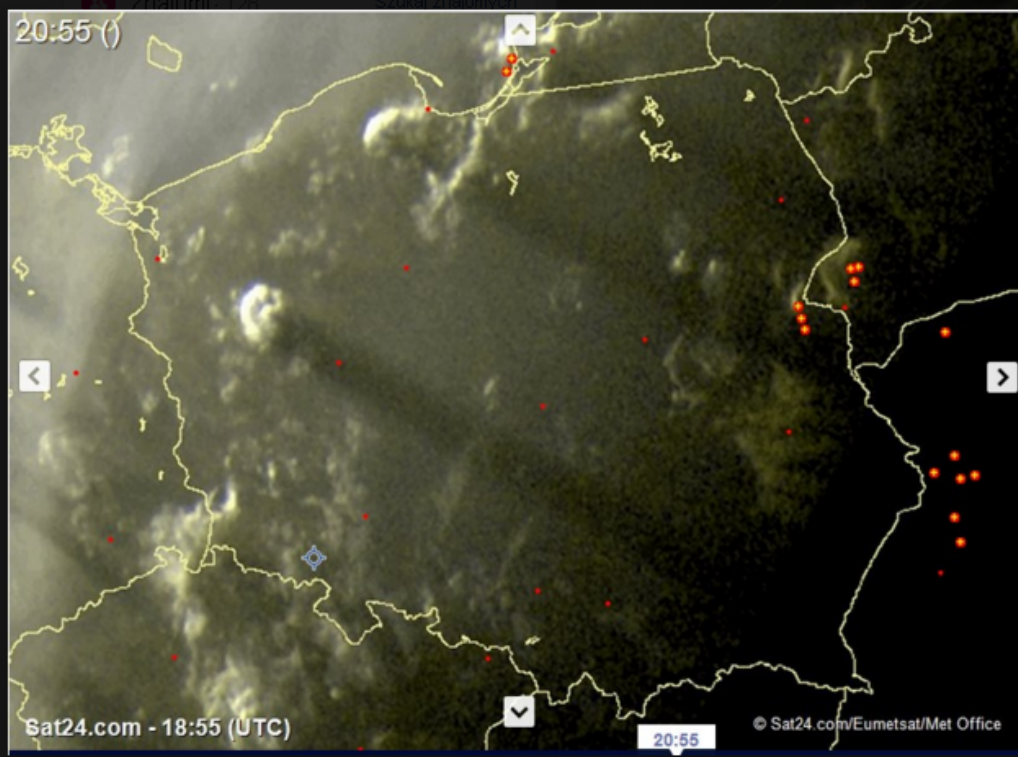
Pogoda!


A to szkoda.

Niemiś! Mus myślenie wyłączyć!

A przy okazji zapamiętajcie to też:






**„nie” z rzeczownikami piszemy łącznie,
na przykład: niedźwiedź, nietoperz.**



 **Krzysztof Drozdowski**
Obserwuj · 5 czerwca · 🌐

Maksymalna odległość obserwacji chmur Cumulonimbus

"Wysoko wypiętrzone chmury Cumulonimbus są dobrze widoczne z dużych odległości. Przy założeniu, że rozległe kowadło chmury Cb osiąga latem 12 km okazuje się, że teoretycznie (przy braku przeszkód terenowych, zachmurzenia i bardzo dobrej przejrzystości powietrza) wierzchołek kowadła można zobaczyć z odległości dochodzących do 390 km. Można do tego dojść obliczając odległość do horyzontu (przy założeniu, że ziemia jest kulą). W praktycznej obserwacji ważne jest jednak, by istotna część Cb-ka (np. około połowy) znajdowała się nad horyzontem. W takiej sytuacji możemy wciąż obserwować Cumulonimbusa z bardzo dużych odległości rzędu 250-300 km. Dotychczasowe obliczenia dotyczyły terenu płaskiego, ale znajdując się na górze o wysokości względnej kilometra (np. Giewont) horyzont „poszerza” nam się o ponad 100 km. Analizując w serwisie satelitarne obserwacje możemy

 Napisz komentarz...    



Fot. Marek Stan (via FB)

Jan Rembowski (1879-1923), Kompozycja symboliczna z lirnikiem i postacią trzymającą się za głowę, po 1900
ołówek, papier; wł. Muzeum Narodowe w Warszawie

Kupiłem globus i teraz mam dwa

Lech Janerka „Wyobraź sobie” [że zawsze masz czas]





BOHATE-

ROWIE SĄ

ZMĘCZENI



wyblak

słońce najlepszym wybielaczem
to znaczy nie dla zdjęć
zdjęcia wolą szernieć

ale nie mówią o tym głośno



Dzieła i pająki

Milan Kundera

„Ja myślę”. Nietzsche podważa to stwierdzenie, wymuszone przez gramatyczną konwencję, która wymaga, żeby każdy czasownik miał podmiot. W istocie, mówi Nietzsche, „myśl przychodzi, gdy «ona» chce, nie gdy «ja» chcę” [...].

„Nie wynaturzać faktycznego sposobu, w jaki myśli do nas przyszły”: nakaz ten uważam za nadzwyczajny [...].

Milan Kundera, *Dzieła i pająki*, [w:] *Zdradzone testamenty. Esej*, przeł. Marek Bieńczyk, PIW, W-wa 1996, s. 135.



Melancholia w typie niewątpliwym i zaczepnym.
Stanisław Ignacy Witkiewicz, AUTOPORTRET, 1918
pastel, węgiel, papier; wł. prywatna; fot. agra-art ▲



Fot. MARKS

カラオケ

Nazwa w dosłownym tłumaczeniu oznacza „**pusta orkiestra**” i powstała z dwóch słów japońskich: karappo (pusty) i ōkesutora (orkiestra).



BT nr 331 / karaoke, czyli przegląd dni ostatnich / 15.06.2019 / montaż: dast